

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

<https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/12494,MSW-ostrzega-przed-zatruciami-tlenkiem-węgla.html>

2023-02-03, 07:26

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

Data publikacji 27.10.2014

MSW ostrzega przed zatruciami tlenkiem węgla



Każdy sezon grzewczy to tragiczny bilans ofiar tlenku węgla, nazywanego często „cichym zabójcą”. W Polsce każdego roku, z powodu zatrucia tlenkiem węgla, umiera kilkadziesiąt osób, a kilka razy więcej ulega zatruciu i wymaga hospitalizacji. W Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zainaugurowano coroczną akcję „NIE dla czadu”.

Przeważająca większość wypadków śmiertelnych spowodowanych zatruciem tlenku węgla zdarza się między 1 listopada a 31 marca, a więc w tzw. sezonie grzewczym. Głównymi przyczynami są niesprawne instalacje wentylacyjne. Właśnie rozpoczyna się kolejny sezon grzewczy, dlatego MSW, Państwowa Straż Pożarna oraz Korporacja Kominiarzy Polskich zainaugurowały coroczną akcję „NIE dla czadu”.

- W ciągu ostatnich 4 lat liczba śmiertelnych ofiar zmalała niemal o połowę. Odnotowujemy spadek liczby ofiar, ale każde życie ludzkie jest bezcenne, każda śmierć jest wielką tragedią. U progu kolejnego sezonu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Straż Pożarna ponownie rozpoczyna akcję „Nie dla czadu” - powiedział podczas inauguracji kampanii Stanisław Rakoczy, Podsekretarz Stanu MSW.

Tlenek węgla, potocznie zwany czadem, jest gazem silnie trującym, bezbarwnym i bezwonnym, nieco lżejszym od powietrza, co powoduje, że łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia. Powstaje w wyniku niepełnego spalania wielu paliw (m.in.: drewna, oleju, gazu, benzyny, nafty, propanu, węgla, ropy) spowodowanego brakiem odpowiedniej ilości tlenu, niezbędnego do zupełnego spalania.

Tlenek węgla w statystykach zatruć zajmuje trzecie miejsce po zatruciach lekami i alkoholem. W sezonie grzewczym 2013/2014 strażacy odnotowali ponad 3,8 tys. zdarzeń związanych z tlenkiem węgla, w których poszkodowanych zostało prawie 2,3 tys. osób. Jednak w ciągu ostatnich czterech lat liczba śmiertelnych ofiar zmalała niemal o połowę - ze 111 osób w sezonie grzewczym 2010/2011 do 61 osób w sezonie grzewczym 2013/2014. Zwykle najtragiczniejszy jest czas od grudnia do stycznia - w sezonie 2012/2013 czad zabił w ciągu tych dwóch miesięcy 52 osoby, a w ubiegłym - 36 osób.



- Największe zagrożenie jest wtedy, kiedy mamy do czynienia z piecami, kominkami, piecami

węglowymi, kuchenkami gazowymi. Kiedy nie mamy właściwej wentylacji, jest niedrożna, nie ma cyrkulacji powietrza powstaje poważne zagrożenie dla życia ludzkiego - przestrzegali komendant Państwowej Straży Pożarnej gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz.

By ustrzec się tragicznych skutków tlenku węgla, należy przeprowadzać regularne kontrole drożności przewodów wentylacyjnych i kominowych. Ponadto należy zadbać, by kratki wentylacyjne oraz otwory w drzwiach łazienkowych nie były zasłonięte. Dodatkowo w domu lub mieszkaniu warto zainstalować czujkę tlenku węgla, która zaalarmuje nas, gdy w powietrzu stężenie trujących substancji się zwiększy.

- Czad to kompletnie nieprzewidywalny, bo niewidoczny, zabójca. Nawet jeśli nasze mieszkanie wydaje się bezpieczne, nie mamy pewności, czy tlenek węgla nie jest generowany w mieszkaniu sąsiada - przestrzegali gen. bryg. W. Leśniakiewicz. Wraz z wiceministrem Stanisławem Rakoczym zachęcali do montowania czujek tlenku węgla, reagujących w sytuacji, w której stężenie czadu w powietrzu może być już niebezpieczne dla zdrowia, ale na tyle wcześnie, by móc zareagować.




- Czujka to nie jest duży wydatek - kosztuje zaledwie 5 groszy dziennie, a może uratować życie, które przecież jest bezcenne - podkreślił min. Stanisław Rakoczy.

Wiesław Leśniakiewicz zwrócił również uwagę na pożary w mieszkaniach. - Do października tego roku odnotowaliśmy 20,5 tys. pożarów mieszkań. Zginęło już 272 osoby. Jednym z elementów, który może nas ochronić w takich sytuacjach jest czujka dymu. Zachęcamy, by w trosce o własne bezpieczeństwo, zamontować również to drugie urządzenie - apelował gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz.

Podkreślił, że dzięki szybszej reakcji samych mieszkańców, staż pożarna ma możliwość wcześniejszej interwencji, a to z kolei przełożyłoby się na zmniejszenie tragicznego bilansu ofiar pożarów.



[Infografika - opis alternatywny](#)

-  Na zdjęciu znajdują się czujki czadu
-  na zdjęciu od lewej: komendant główny PSP gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz, podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy oraz Mirosław Antos z Korporacji Kominiarzy Polskich
-  Na zdjęciu komendant główny PSP gen. bryg. Wiesław Leśniakiewicz oraz podsekretarz stanu w MSW Stanisław Rakoczy rozmawiają z dziennikarzami

[Tweetnij](#)

[Stanisław Rakoczy](#), [Nie dla czadu](#), [Wiesław Leśniakiewicz](#), [Mirosław Antos](#)

[Generuj PDF](#)

[Drukuj](#)

[Powiadom](#)

[Zgłoś błąd](#)